

# PRAD

**Łódź**

**CENA NUMERU**

**20 gr.**

**Cena prenumeraty miesięcznej**

Dla rezydentów 4 zł.  
Odebrać do domu 20 g.  
Z dostawą poztą 6 zł.  
Poza Łódź egz. 27 gr.  
Należność pocztowa  
opłacona rozliczeniem.

**Redakcja i Administ.**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto „ROZWOJ”

Red. przyjmuje od 5

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1933 r.

Niedziela 14-go maja

№ 15

## Hitlerowski zamach w Gdańsku

### Socjaliści zwracają się do Polski o pomoc

**GDANSK, 13. 5.**

Miasto żyje nadal pod wrażeniem wypadków, które rozegrały się wczorajszego popołudnia i wieczorem.

Fakt zajęcia gmachów wolnych związków zawodowych przez szturmówki hitlerowskie, którym pomocy udzieliła policja w liczbie 200 żołnierzy, zatknięcie sztandaru hitlerowskiego ze swastyką na gmachu związków, bezkarność band hitlerowców, którzy na oczach policji rozprzedali pałkami gumowymi socjalistycznych robotników, usiłujących protestować przeciwko hitlerowskiemu zamachowi, wywołują w szerokich kołach mieszczaństwa gdańskiego i robotników oburzenie.

W ciągu wieczora odbyły się próby demonstracji przed gmachem Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, jednakże policja demonstrantów rozprzedziła. Na zarządzenie przydziału policji wypędzone zostały także z gmachu socjalistycznego organu „Danziger Volksstimme” bojówki socjalistyczne, które miały honcić swego dziennika przed ewentualnym atakiem hitlerowców.

Budynek „Danziger Volksstimme” obsadzony jest także w dniu dzisiejszym przez posterunki policji.

Jak informują, wczoraj wieczorem odbyło się przedwyborcze zgromadzenie socjalistyczne, na którym mowy zapowiadali zwrócić się do Polski z prośbą, aby wystąpiła wo-

bec Ligi Narodów w obronie socjalistów gdańskich. Odzywały się także głosy wprowadzenia w Gdańsku policji międzynarodowej, która współdziałając z Polską, miałaby utrzymać w Gdańsku spokój i porządek.

Jako protest przeciwko zamachowi ze strony policji i hitlerowców na gmachy związków zawodowych uchwalono zorganizować w dniu dzisiejszym strajk powszechny. Dziś rano w porcie stawili się jedynie nieliczni robotnicy narodowo-socjalistyczni. Socjaliści, a także komuniści, zgodnie z wczorajszym postanowieniem, strajkują.

Praca w porcie jak i na Holmie odbywa

się tylko częściowo.

Pozatem strajkują drukarze prawicowych dzienników, a więc w „Danziger Neueste Nachrichten” i w „Danziger Allgemeine Zeitung”. W drukarni centrowej „Danziger Landesztg.” praca odbywa się normalnie, drukarnia ta bowiem zatrudnia pracowników należących do chrześcijańsko-narodowego związku zawodowego, który w swoim czasie oddał się pod rozkazy Hitlera.

Również w socjalistycznym organie „Danziger Volksstimme” praca odbywa się normalnie.

### Trzy sprawy przeciw Niemcom w Londynie

**LONDYN, 13. 5.**

Cała prasa londyńska występuje dziś z gwałtownym alarmem, zwracając uwagę społeczeństwa angielskiego na niebezpieczne posunięcia rządu niemieckiego zagrażające pokojowi.

Uwaga zwrócona jest głównie na trzy zdarzenia.

Przedewszystkiem na zajęcia w Gdańsku, które w szczególności opisywane są przez całą prasę w duchu dla Niemców nieprzyjawnym, a podkreślana jest również sytuacja prawnomiędzynarodowa, w jakiej znajduje się Polska odpowiedzialna za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa w Gdańsku.

Po drugie uwaga zwrócona jest na deklarację ministra finansów Rzeszy, że Niemcy nie zapłacą ani procentów ani amortyzacji pięciu i pół procentowej pożyczki Younga, jakie przypadają na pierwszy czerwiec b. r. w złocie, lecz według bieżącego kursu w dolarach. Bank Wypłat Międzynarodowych w Bazylei od razu określił propozycję tę jako sprzeczną ze zobowiązaniami niemieckimi. Podobne stanowisko zajmują pisma angielskie informując, że decyzja Niemiec wywoła w City londyńskiej najgorsze wrażenie i spowodowała wczoraj wieczorem poważny spadek obu niemieckich pożyczek Davesa i Younga. W City krąży pogłoski o dalszych planach infla-

cyjnych Hitlera

Wreszcie najszerzej wysuwana jest w prasie angielskiej krytyka stanowiska Niemiec w sprawie rozbrojenia. Cztery poważne dzienniki w Londynie, reprezentujące rozmaite odwołanie, mianowicie ultrakonserwatywny Morning Post, półoficjalny Times, liberalny News Chronicle i labourystowski Daily Herald do chodzą dziś w artykułach wstępnych do zgodnych konkluzji, że stanowisko zajęte przez Lorda Halsbama jest jedynie słusznie i sportyka się z solidarnym poparciem całego społeczeństwa angielskiego. Fakt zwołania przez Hitlera Reichstagu na środę celem oznajmienia, jaka jest polityka zagraniczna Niemiec w zakresie rozbrojenia, oceniany jest w Londynie jako wytworzenie przez Hitlera pozorów, że cały naród niemiecki stoi za nim w jego dążeniach w zakresie zbrojeń i odrzuca zarzut odpowiedzialności za zerwanie konferencji rozbrojeniowej.

Naogół, sądząc z tonu i treści dzisiejszej prasy londyńskiej, wypadki biegą szybko na przód ku wyjaśnieniu już w nadchodzący tydzień sytuacji na konferencji rozbrojeniowej w sensie: z Niemcami lub przeciw Niemcom.

### Dolar stanął

Na rynku walutowym w dalszym ciągu panuje niezamącony spokój. Bank Polski za notował dzisiaj rano lekką zniżkę kursu dolara, za którego płacono 7,45 podczas gdy w obrotach międzybankowych osiągał on 7,54.

Notowania międzynarodowe nie cotęła się zbytnio poza granicę stabilizacyjną. W dniu dzisiejszym notowano dolara 7,57.

Zniżkuje nieco kurs na Londynie. Funt notowany jest 30,12. Kursy dla innych walut wykazują wyrównanie przy tendencji zdecydowanie wyczekującej.

Wybitnie słabo notowane jest złoto. Dolar złoty — 9,24, rubel złoty — 4,90, obydwa w żądaniu. Berlin bez zmian.

## W Belgii uchwalono pełnomocnictwa

BRUKSELA, 13,5

Po 30-godzinnej burzliwej posiedzeniu parlament 96 ciał głosami przeciwko 82 udzielił rządowi pełnomocnictw.

## Lot do stratosfery sowieckich uczonych

MOSKWA, 13. 5.

Przygotowania do sowieckiego lotu do stratosfery zbliżają się już ku końcowi.

Specjalna komisja uczonych skompletowała już wszystkie potrzebne aparaty i przy pomocy naukowe oraz opracowała szczegółowy program obserwacji, jakie mają być dokonane podczas lotu.

Leningradzkie zakłady lotnicze kończą montowanie powłoki balonowej i gondoli, sprowadzonej, nie jak gondola Piccarda z aluminium, lecz ze stali. Obecnie przeprowadzane są jeszcze ćwiczenia załogi w zdolności przy stosowywaniu się do zmian ciśnienia powietrza. Ćwiczenia te przeprowadzane są w specjalnej hermetycznej kabine. Start do stratosfery nastąpić ma między 20 maja a 1 czerwca.

## 5-ty dzień głodu Gandhiego

LONDYN, 13. 5.

Z Bombaju donoszą, że stan zdrowia Gandhiego, który już 5 dni nie przyjmuje po karmu, był na ogół zadawalający. Na zlecenie lekarzy Gandhi zaprzestął rozmów, pisania listów i tkactwa. Od chwili rozpoczęcia głodówki Gandhi stracił 8 kg. wagi.

## ROOSEVELT ODMÓWIŁ FRANCJI ODROCZENIA RATY CZERWCOWEJ

LONDYN, 13,5.

Z Waszyngtonu donoszą, że ambasador francuski de Laboulaye oświadczył urzędowo prezydentowi Rooseveltowi, że rząd francuski zwróci się z wnioskiem do parlamentu w sprawie uszczerbienia zaległej raty grudniowej, o ile St. Zjedn. odroczy płatność raty czerwcowej co najmniej do końca konferencji gospodarczej w Londynie.

Podobno prezydent Roosevelt miał w grzecznej ale stanowczej formie odrzucić prośbę francuska.

## P Żwirkowa i pani Wigurzanka w Łodzi

ŁÓDZ, 13. 5.

Na lotnisku łódzkim w Lublinku odbędzie się poświęcenie granitowego pomnika ku czci bohaterów lotnictwa ś. p. kpt. Żwirki i ś. p. inż. Wigury.

Na uroczystość tę przybędą do Łodzi pani Agnieszka Żwirkowa z synkiem Heniem i siostry ś. p. inż. Wigury pani Wigurzanka.

## Budżet m. Łodzi na 1933-34 w rozrachunku oszczędnościowych

(a) Komisja oszczędnościowa przy urzędzie wojewódzkim łódzkim po szczegółowym zapoznaniu się z przedłożonym projektem budżetu gminy m. Łodzi na 1933-34 wydała Magistratowi zalecenie, skreślenia w globalnej sumie budżetu 3 milionów złotych.

W związku z tem w dniu wczorajszym pod przewodnictwem Prezydenta m. Łodzi inż. Ziemińskiego odbyły się pierwsze konferencje, mające na celu przeprowadzenie odpowiednich oszczędności w poszczególnych rozdziałach.

W ciągu dnia wczorajszego rozpatrzone zostały budżety wydziałów podatkowego oraz gospodarczego. Dalsze konferencje w sprawie przeprowadzenia oszczędności budżetowych odbędą się w ciągu przyszłego tygodnia.

## Zwołanie Reichstagu

BERLIN, 13,5

— Potwierdza się wiadomość o zwołaniu Reichstagu na dzień 17 maja. Biuro Reichstagu zawiadomi telegraficznie posłów o posiedzeniu, wyznaczonym na 17 maja, o godz. 3 po południu. Będzie to trzecie posiedzenie plenarne nowego Reichstagu i jak po przednie odbędzie się w teatrze Krolla.

Od marca stan liczebny poszczególnych partii uległ pewnym zmianom. Stronictwo narodowo-socjalistyczne liczy obecnie 291 członków, a nie 288 jak w marcu. Liczebność innych stronnictw przedstawia się następująco: socjaldemokrati 120, centrum 73, front niemiecko-narodowy 53, bawarska partja ludowa 19, partja państwowa 5, partja służby narodu 4 i niemiecka partja ludowa 1.

Tak więc po wyłączeniu komunistów Reichstag liczy 566 członków, a hitlerowcy rozporządzają bezwzględna większością. W dniu 16 maja większość stronnictw Reichstagu odbędzie swe posiedzenia. Dotychczas nie jest rzeczą ustaloną, czy Reichstag odbędzie jedno, czy też kilka posiedzeń.

## Jak palono w Berlinie książki „niebezpieczne”

PARYŻ, 13. 5.

Stary sprawozdawca berliński paryskiego „Le Journal” w ostatnim numerze podaje bardzo zajmujący opis obrzędu spalania w stolicy Niemiec książek, których autorami byli żydzi lub marksiści, czy też pacyfści itp.

Prokurator Rzeszy nakazał wzniesienie wielkiego ogniska na ulicy Unter den Linden przed uniwersytetem, gdzie właśnie skonfiskowano książki żydowskie miały ulec spaleniu. Podczas śpiewania hymnu „Deutschland über Alles” uległo spaleniu około 20.000 książek, napisanych przez literatów, profesorów czy pedagogów żydowskich, których można było posądzać o jakieś sympatje pacyfistyczne, demokratyczne czy bodaj tylko republikańskie. Wszystkie te książki zarówno ze względu na swą treść, jak i na osobę autorów uznane były za antyniemieckie i niezgodne z duchem odrodzenia narodowego, przyczem taką opinię wydała o nich nie tylko młodzież hitlerowska, lecz również minister oświaty.

W ciągu wielu dni samochody ciężarowe hitlerowskie krążyły po ulicach Berlina.

dowoząc na to ognisko przed uniwersytetem coraz to nowe książki. Książki te studenci pod kierownictwem swych profesorów nagromadzili z 700 różnych bibliotek stolicy. Ponieważ niekiedy języki ognia nie chciały ich chwycić, podlewano je obficie naftą.

Zgromadzony dokoła olbrzymiego stosu tłum patrzył z niemym podziwem. I było na co patrzeć, gdyż olbrzymie płomienie zdawały się obejmować łuk niebieski. Od czasu do czasu rozlegały się śpiewy, to religijne, to patriotyczne. A książki płonęły dzień i noc, przyczem ze stosu unosiły się olbrzymie kłęby dymu, ogień zaś jaskrawo ponury gmach uniwersytecki, przeznaczony na służbę nauce, sztuce i piśmiennictwu.

Co z książek nie uległo spaleniu, zostało sprzedane do papieru, przyczem cena wynosiła 1 markę za 100 kł.

Organizatorzy autodafé uważali je za jeden z najwymowniejszych przejawów nowego ducha niemieckiego odrodzenia narodowego

## Kontrabanda broni z Francji do Hiszpanji

PARYŻ, 13. 5.

„Intrasigeant” donosi, iż w Cannes wykryto wielką afierę przemytu broni do Hiszpanji. Sprawa ta ciągnie się już od 1932 roku i dopiero dziś udało się schwycić głównego organizatora kontrabandy, niejakiego Bricca.

Według zeznań aresztowany zorganizował spółkę, do której należało kilkanaście osób. Wysłano drogą morską do Hiszpanji 66 skrzyń, zawierających karabiny maszynowe amunicję, karabiny zwyczajne oraz bagnety.

Jacht, przy pomocy którego uskuteczniło kontrabandę, należał do Martinez'a de la Rivasa, arystokraty hiszpańskiego, dostarczającego broń monarchistom hiszpańskim.

Wszystkie te książki również minister oświaty.

## Pszenica z ziarnem wielkości fasoli

W prasie zagranicznej spotykamy się co raz częściej z nazwiskiem człowieka który w dziedzinie ogrodnictwa dokonał rzeczy prawdziwie cudownych. Mieczurin jest jego nazwisko, a ojczyzna jego Ukraina rosyjska. Pracami jego zainteresowała się szczególnie Ameryka, która zaproponowała mu bardzo wybitne stanowisko z księżęciami wprost do domami i ogromnym sztabem współpracowników lecz Mieczurin odmówił.

Iwan Władimirowicz Mieczurin jest hodowcą roślin z zamknięcia. Kiedy przed blisko 60 laty, a więc w czasie, gdy hodowała rośliny jako gałęź naukową jeszcze znajdowała się w powijakach, rozpoczął swoje prace. Wziął sobie za zadanie wyhodowania gatunków owoców, któreby wytrzymały ostry klimat Europy północnej i środkowej, nie tracąc nic na dobroci. Doświadczenia swe Mieczurin rozpoczął w małej szkółce z jednym pomocnikiem. Dzisiaj rosną w posiadłości jego Mieczurinsk, tysiące najoryginalniejszych odmian roślin, o których jeszcze przed kilkunastu laty nie marzył nawet żaden botanik fachowy. Mieczurin wychodził z założenia, że jest możliwym skrzyżowanie dających, na mróz wytrzy-

małych, lecz prawie niejadnych gatunków w schodniczo-azjatyckich winorośli gruszy, jabłoni itd., z gatunkami zachodnio i południowo europejskimi, które znówuż wrażliwe są na zimno. Po dziesięciu latach doświadczeń Mieczurin poszczycić się mógł pierwszym dodatnim wynikiem. Od tej pory wszelkie prace jego postępowywały w szybkim tempie. Dzisiaj rosną w posiadłości Mieczurina mały o średnicy 7 cm, porzeczki o wielkości wiśni, kwiaty nie bez pestek, wytrzymałe na mróz mandarynki, brzoskwinie i winogrona, kilkoletnie pomidory, czerwone mięsiste jabłka i cały legion innych cudownych roślin. Szpalery wysadzone są krzewami wiśniowymi i truskawkowymi o wysokości kilkudziesięciu cm. W obfitujących w zające okolicach dużo drzew ginie w ciągu zimy, ponieważ zające obgryzają korę. Mieczurin i nato znalazł lekarstwo. Wyhodował drzewa o korze tak gorzkiej, że zaden zając jej nie tknie.

Po doświadczeniach z drzewami i krzewami owocowymi Mieczurin zabiera się obecnie do roślin zielnych, zapowiada on, że wyhoduje pszenicę której ziarno będzie tak duże jak fasola.



# Przewrót w położeniu życiów

Gdyby to, co się dzieje dziś w Niemczech, było zjawiskiem tylko miejscowym, nie mającym nic wspólnego z tem, co się robi i myśli w innych krajach, to jednak nie można by zaprzeczyć, że jest to najpotężniejsze zjawisko polityczne w obecnej chwili.

Przedewszystkiem, kraj sześćdziesięcioletni położony w środku Europy, nie jest bynajmniej miejscem. Powtóre, kraj ten był dotychczas środkiem ciężkości całego zjednoczonego, wiążącym masy żydowskie na wschodzie z mniej licznymi ale potężnymi żywiołami żydowskimi Zachodu. Jeżeli w ostatnich czasach, urosła wielce w liczbę i wpływ żydów amerykańscy, to jednak pozostawali oni w ściślejszym związku z niemieckimi i w swej polityce do nich się siosowali. W Niemczech najenergiczniej pracowała myśl żydowska, tam się głównie rodziły żydowskie idee i plany, stamtąd wychodziło kierownictwo. Wreszcie, o znaczeniu tego zjawiska decyduje nie sama w żadnej innej sferze dzisiejszego życia naszej cywilizacji siła i konsekwencja, z jaką naród niemiecki poprowadził oczyszczanie swego kraju z żydostwa i ze wszystkiego, co z niego pochodzi i jemu służy.

Choćby zatem źródła, z których ta akcja wyszła, były obce wszystkim innym narodom — a tak przecie nie jest, zwłaszcza gdy mówimy o środkowej Europie wogóle — ma ona epokowe znaczenie w życiu całej naszej cywilizacji.

Nie ma wątpliwości, że w dziejach żydów na świecie wielka karta się odwróciła: rozpoczął się upadek żydostwa.

Rozpoczął się on nie dlatego, że Hitler przyszedł w Niemczech do władzy: jego zwycięstwo nie jest przyczyną, jeno skutkiem. — Upadek potęgi żydowskiej w świecie zdażył w czasach powojennych tyle już posunąć się naprzód, że umożliwił w środku Europy zjawienie się rządu przeciwydowskiego, który z jednej strony zmiotł całą opozycję, z drugiej zaś poszedł bez wahań, prostą drogą na wyłączenie żydostwa w swoim kraju.

Już w zeszłym stuleciu widzieliśmy, jak Niemcy w niejednej dziedzinie politycznej i gospodarczej umieli być pierwszymi, którzy wykorzystali bądź zmianę warunków, bądź nowe pojęcia, bądź postęp techniczny. Ze wszystkich narodów europejskich wykazywali oni największą łatwość wyzwolenia się z rutyny dnia wczorajszego. Obecne rządy w ich kraju są jeszcze jednym dowodem tej łatwości, tej śmiałości w zużytkowaniu nowych warunków dla siebie.

Sposób zużytkowania upadku potęgi żydowskiej w programie hitlerowskim jest dziełem niemieckim, przyczyny wszakże tego upadku leżą nie w Niemczech specjalnie, ale w ogólnomiędzynarodowym przewrocie, którego dziś jesteśmy świadkami.

Jeżeli ludzie naogół są na to ślepi, to dlatego, że upierają się w zamknięciu oczu na przewrót ogólny, że żyjemy w czasach, kiedy myślenie wyszło z mody. Dogorywający obecnie okres nauczył nas żyć imitacjami w które łatwiej jest zaopatrzyć się, niż w rzeczy istotne, nie podrabianą. Nad wyrobem wszelkiego rodzaju „ersatzów” pracuje ogromny przemysł; ten wyrób idzie na sztalugach malarzy, przy biurkach poetów, nawet w pra-

cowniach naukowych. Istnieją też całe fabryki, podrabiające myśl polityczną, społeczną, gospodarczą. Największą założono po wojnie w Genewie. Ludzie chętnie korzystają z tych imitacji, bo to im pozwala oszczędzać własne mózgi, których nie lubią męczyć i niebardzo umieją.

Upadek żydostwa, ruina wszystkich jego wielkich planów posuwa się dziś z porunującą szybkością, a jeżeli na szerokim terenie osiąga ono jeszcze liczne drugorzędne zdobycze, to tylko przyspieszają one katastrofę ogólną i zaostają znakomicie ich charakter.

Dzieje żydostwa obfitują w klęski, co mu zjednało miano najniešťęśliwszego narodu. Z tych klęsk dźwigali się żydzi i wynagradzali sobie poniesione straty z sowitym odsetkiem. Dziś czują oni i rozumieją, że do białej wielkiej klęski nadeszła: zastanawiają się nad tem jak długo będzie trwała i kiedy przyjdzie czas odwetu. Zdaje się atoli, że tu się mylą. Zanalizowanie źródeł rozpoczynającej się dziś katastrofy wskazuje, raczej, że mamy do czynienia z czemś o wiele donioślejsem od klęsk dawniejszych.

Po najświetniejszej karierze, jaką zrobili żydzi kiedykolwiek w swej przeszłości historia bodaj wchodzi w okres ostatecznej likwidacji wpływów żydowskich i wogóle żydostwa, jako czynnika dziejowego. Kwestja, zdaje się, jest tylko, jak długo ten okres trwać będzie. Na nieszczęście dla żydów w czasach dzisiejszych, w których stery kierownicze i rządzące używają rozpaczliwych wysiłków, żeby zahamować bieg wypadków, wypadki pierwszorzędnej doniosłości dziejowej następują jedne po drugich z niesłychaną szybkością.

Zagadnienie żydowskie narzuca się dziś uwadze nawet tych, którzy nigdy nie chcieli

go widzieć. Staje się ono najważniejszem mo- że ze wszystkich, jakie przełom dziejowy postawił przed światem naszej cywilizacji. Tym czasem świat ten nie jest do niego należycie przygotowany. Przedewszystkiem, w żadnej dziedzinie nie panuje taka straszna wprost ignorancja, taka płytkość sądu, taka niezdolność do spokojnego, logicznego rozumowania.

Kwestja żydowska nigdy nie była poważnie dyskutowana między żydami a nieżydami. Wobec prób jej poruszenia żydzi albo milczą, albo podejmują taki wrzask że przy nim żaden głos spokojniejszy, głos rozumu nie może dojść do ucha słuchaczy. Jest to główna przyczyna, dla której nawet ludzie, którzy się nią interesują, tak mało ją znają i rozumieją.

Wobec tego wszakże, co się dziś dzieje wobec ujawniającego się gwałtownie znaczenia tej kwestji, które zresztą zawsze miała, nie powinniśmy pozwolić, ażeby ofaczejające ją mroki nadal trwały. Trzeba uznać, że w wytwarzającym się obecnie pojęciu ignorancja w tej kwestji czy ignorancja w niej jest wprost niedopuszczalna u ludzi, którzy roszczą sobie jakąkolwiek pretensję do wyrokowania w sprawach politycznych, do dawania innym wskazań.

Potrzebną jest szeroka dyskusja która by te mroki rozproszyła. Obowiązuje ona za równo tych, którzy walczą z żydami, jak żydów i tych nieżydów, którzy z żydami stoja w jednym szeregu. Ci, którzy uchyają się od niej, czy to przez milczenie, czy też przez jej zakrzykiwanie, wobec obrotu, jaki sprawa żydowska w świecie bierze, mają wszelkie widoki zapłacenia dużych kosztów za tę tak tykę.

ROMAN DMOWSKI.

## Akupunktura

Medycyna chińska pełna jest dla Europejczyka niezwykłych sprzeczności. Obok zduńmiewającej wprost biegłości w leczeniu niektórych chorób, nie brak w niej metod leczniczych które daleko odbiegają od naszych pojęć.

Wiadomo że Chińczycy już w XI wieku po Chrystusie stosowali szczepienie ochronne przeciw ospie a na długo przed odkryciami Pasteura z powodzeniem leczyli ludzi chorych na wściekłość, podczas gdy medycyna europejska nie znalazła jeszcze środków przeciw tej chorobie.

Ale obok tych świetlnych rezultatów nie brak w chińskiej medycynie „dziwactw”, których wartość leczniczą z naszego punktu widzenia jest co najmniej wątpliwa. Do kategoryj tych ostatnich należy tak zwana akupunktura.

Chińczycy twierdzą, że nie może połączyć się na tamtym świecie z przodkami ten kogo ciało uległo rozczłonkowaniu. Stąd krajanie żyłki uchodzi za najcięższą zbrodnię a największą karą dla Chińczyka jest wyrok śmierci przez ucięcie głowy. Nic więc dziwnego że medycyna chińska nie zna prawie anatomji a na to z braku materiału, na którym medycy chińscy mogliby się jej uczyć. Tę lukę wypełniła sobie chińska sztuka lekarska, przeróżnymi mnej lub więcej odbiegają-

ciami od rzeczywistości, spekulacjami. I tak lekarze chińscy twierdzą, że ciało ludzkie przecinane jest we wszystkich kierunkach systemem rurek. Rurki te ulegają z biegiem czasu zatłkaniu, co na zewnątrz objawia się chorobą. Zadaniem chińskiego lekarza jest przeto przywrócić owym rurkom przelotność by substancje szkodliwe mogły opuszczać przez nie ciało ludzkie. Do tego celu używa lekarz chiński stałowych srebrnych, względnie złotych igiełek (zależne od rodzaju cierpienia, oraz od możliwości chorego), długich od 5 do 20 centymetrów, które wkręca w ciało pacjenta na głębokość, nie przekraczającą 4 centymetrów. Oczywiście że igiełki tych nie można wbijać w dowolne okolice ciała. Lekarze chińscy znają 388 miejsc na skórze ludzkiej, w których zabieg ten można wykonać.

Ta metoda leczenia, zwana akupunkturą, ma przynosić dobre rezultaty w różnego rodzaju zapaleniach, reumatyzmach i neuralgiach. Ale w tem prawdy dowiemy się pewne wkrótce od jednego z paryskich lekarzy, który rozpoczął stosowanie akupunktury. Dowiemy się o ile naturalnie lekarz ten znał dzieje kandydatów którzy zechcą poddać się tej bolesnej metodzie leczenia.

# Krwawa tragedia Chińczyka

Przed sądem przysięgłych w francuskiej miejscowości Aix le Provence toczył się sensacyjny proces przeciw młodemu Chińczykowi, Szan-Lai-Ju jednemu z trzech Chińczyków którzy zamordowali w podstępny sposób w Marsylii swego rodaka kolportera chińskiego Hsu-Sian-Tsinga.

Dramat rozegrał się 12 września 1931 r. w pokoju hotelowym w Marsylii Dwaj Chińczycy Fu-San-Szi i Szang-Han-Jea zwabili do swego pokoju kolportera chińskiego Hsu-Sian-Tsinga który miał przy sobie większą sumę pieniędzy. W czasie gry w karty w której brał również udział Szan-Lai-Ju wywiązała się nagle kłótnia i Fu-San-Szi chwyciwszy młot zabił nim kolportera.

Tyż Chińczycy ograbili następnie kolportera z pieniędzy a chcąc usunąć trupa zaledowali go do kufra i wyprowadzili się z hotelu — Kiedy wychodzili z hotelu służba hotelowa zauważyła czerwone krople ściekające z kufra. Na zapytanie jednego z pokojowców Chińczycy odpowiedzieli:

— To wino chińskie. Pewnie stłukła się butelka.

Chińczycy pojechali z krwawym kuf-

rem do Aix gdzie porzucili kufier pod murem jakiegoś ogrodu, gdzie go potem znaleźli. Potem udali się do hotelu w Aix ale nad ranem zniknęli bez śladu. Wszystkich trzech Chińczyków aresztowano potem w różnych miejscowościach jednego nawet w Londynie. Dwaj z nich Fu-San-Szi i Szang-Han-Jea umarli w więzieniu śledczym. Pozostał jedynie 28 letni Szan-Lai-Ju który odpowiadał obecnie przed sądem przysięgłych w Aix.

Młody Chińczyk wyglądający na 16-letnią dziewczynę zeziawał po chińsku przy pomocy tłumacza. Zaprzeczył kategorycznie jakoby brał udział w morderstwie. Kiedy wszedł do pokoju hotelowego swoich rodaków kolporter leżał już martwy na łóżku. Zabił go nieżyjący już dzisiaj Fu-San-Szi, który pokłócił się z nim i chwyciwszy młot wymierzył mu w głowę śmiertelny cios. — Oskarżony dopomógł tylko do wyniesienia trupa w kufrze i porzucenia kufra w Aix.

Minęło to wszelkie dowody wykazały iż oskarżony brał udział w morderstwie i sąd skazał go na 20 lat robót przymusowych. — Chińczyk przyjął wyrok spokojnie.

# Papierowy dom na wystawie w Chicago

Wśród różnych ekspozycji jakie znajdują się na światowej Wystawie Postępu w Chicago tego roku, będzie budził wielkie zainteresowanie samochód, zrobiony całkowicie ze szkła, z wyjątkiem czewięciu najważniejszych części. Przyczyną wystawienia takiego samochodu jest danie sposobności zapoznania się publiczności z tem, co się dzieje w samochodzie.

Nie u mniejsze zainteresowanie będzie nie zawodnie budził dom z papieru. Cały dom będzie zbudowany z papieru. Ściany będą z grubej tektury, a podłogi pokryte papierowymi i dwuanami. Meble będą z papieru i nawet kuchenne naczynia będą papierowe. Nawet noże i widelce będą także z masy papierowej.

## ANATOMJA

- Mamusiu, czy uszy należą do twarzy czy do szyi?
- Czen u o to pytasz, Miciu?
- Bo Marysia miała mi umyć twarz, a teraz chce mi umyć uszy.

# Polska dzisiejsza

Pod powyższym tytułem zamieszcza znany publicysta francuski Henri Bidou, w poczytnym dzienniku paryskim „Excelsior” wracając ze swej podróży do Polski. Artykuł ten podajemy poniżej w streszczeniu. (Red.)

„Od Poznania do Warszawy pociąg toczy się po niezmiernie równej równinie. Wśród pól widać bukiety drzew, aleje topoli, domki o białych ścianach i czerwonych dachach. W obecnej chwili w jednych miejscach widać pracujących na roli, w innych pola okryte już są delikatną zielenią.

A wszędzie jak okiem sięgnąć rozścielony płaszcz ziemi jasnej i lekkiej.

400,000 KLM. KWADR. 32 MILJONY MIESZKANCÓW

Kraj mający 400,000 kilometrów wobec 551 000 klm. kwadr. całej Francji. Ludność: 32 miliony mieszkańców, a więc ponad 2/3 zaludnienia Francji.

Możliwość zmobilizowania czterech i pół miliona ludzi. Taki kraj jest kapitalnym czynnikiem polityki europejskiej. W pamięci naszej zostało romantyczne wspomnienie krajoznawstwa, ciemzonego przez pół wieku, kraju, który wprawdzie przestał być państwem, ale pozostał narodem. Oparł się na wszelkim przesładowaniu, a gdy wybiła godzina oswobodzenia w roku 1918 połączył rozzerwane części. Otóż — o tej nowo powstałej Polsce nie wiemy prawie nic zgoła.

## NOWY ROZDZIAŁ HISTORJI

Pierwszym wrażeniem jakie odnosi po przyjeździe jest, że dzisiejsza Polska zdecydowanie jest i snie stworzyć nowy rozdział historii. Nie chcemy się już z nieszczęśliwą Polską. Nie chcemy, żeby się nad nią rozczulano. Patetyczne wspomnienia dziewiętnastego wieku drażnią go.

Ale nie chce też być uważany za jakiś kraj nowy. Owe 150 lat niewoli uważa tylko za epizod w swej historii, długi i krótki równocześnie: długi przez przeżyte cierpienia, krótki w stosunku do istnienia narodu. Niewoli ten też nie Polak nie uważał nigdy za stan definitywny.

Wiedzieli, że kiedyś się skończy, że ojczyzna ich podjęła rolę wyznaczoną jej przez los. Język utrzymał się w domu dzięki matkom, w kościele dzięki duchownym.

W życiu narodu nie było tedy nigdy żadnej przerwy. Ale dzisiejsza Polska nie

chce, by wspomnienia ciężkich dni ciążyły wiecznie cieniem żałoby nad ideą polskości. Oswobodzona, czuje się żywą i żywotną. Jakież są główne rysy tego narodu równocześnie starego i młodego.

## 70 PROC. ROLNIKÓW

Naród to wybitnie rolniczy; 70 proc. ludności żyje z pracy na ziemi. A ziemia ta jest niesłychanie rozdrobniona, — wbrew dość uciążliwym błędnemu mniemaniu. Chętnie wyobrażamy sobie, że kraj podzielony jest na niezmiernie posiadłości. Prawda i takie latyfundja istnieją. Uchwalono nawet odpowiednią ustawę agrarną i co roku przypada pewna ilość ziemi do rozdziału.

Ale zasadniczo panuje typ drobnej własności, najczęściej obszaru poniżej 5 hektarów uprawianych przez jedną rodzinę. Jest nawet cała masa posiadłości jeszcze mniejszych zbyt małych, by mogły wyżywić ich właścicieli, a rezultatem tego rozkawałkowania jest powstanie proletariatu wiejskiego. Państwo próbowało zapobiec temu niebezpieczeństwu ułatwiając wiesniakom nabywanie ziemi i zaokrąglenie swych posiadłości. Nie zdaje mi się, jakoby stan rolnictwa był bardzo wysoki a metody postępowej kultury zbyt rozpowszechnione.

Informowano mnie, że istnieje pewien system kooperatyw rolniczych, zwłaszcza dla sprzedaży produktów mlecznych.

Otóż ludność ta powiększa się tak szybko że fakt ten wytwarza nowy znów problem. Przrost ludności wynosi 500,000 rocznie. Polacy dumni są z tego przyrostu, przeciwstawiając go zmniejszającemu się procentowi urodzin w Niemczech.

Na podstawie prac niemieckiego profesora Burgdorfera stwierdzają, że w roku 1930 ludność Polski powiększyła się o 526,000, natomiast ludność Niemiec, dwakroć liczniejsza tylko o 415000. Roczny przyrost ludności wynosił w Niemczech 4,7 w Polsce zaś 17 na tysiąc.

Przyjmując, że stosunek ten w przyszłości się utrzyma, w roku 1960 będą mieli Niemcy 13 milionów ludzi w wieku od 20 do 45 lat zdolnych do służby wojskowej. Francja 6 i pół miliona. Polska 8 milionów. Zaludnienie nie zaś tych trzech państw wyrażać się będzie cyfrą 69 milionów w Niemczech, 42 miliony w Polsce, 37 milionów we Francji. Nie można zbyt budować na tem obliczeniu. Bądź co bądź przyczynia się ono do spotęgowania w Polsce ufnosci we własne siły.

## TRUDNY PROBLEM

Z drugiej strony, większa ilość ludzi

wyżywienia wytwarza nowy problem. Dawniej przyczyniła się do utrzymywania równowagi emigracja, dochodząca do około 500,000. Poza tem istniała emigracja sezonowa robotników rolnych do Niemiec. Dzisiaj to ustało. Ameryka zamknęła bramy dla emigracji. Francja również. Niemcy zaś zadowolone są, jeśli mogą zatrudnić własnych bezrobotnych.

Rząd próbuje rozwiązać problem ten różnymi sposobami. Ostatecznym z nich jest skierowanie części ludności rolniczej do przemysłu. I w tym właśnie rozwoju przemysłu polskiego można zaobserwować olbrzymie wysiłki, jaki zrobiła Polska odrodzona.

Państwa, które podzieliły Polskę między siebie, z obawy, by ich prowincje polskie nie robiły konkurencji autochtonom, nie odnosiły się zbyt przychylnie do rozwinięcia w nich przemysłu. Polak był raczej konsumentem, niż wytwórcą. Były tylko dwa wyjątki: przedalnie w Łodzi, dostarczające Rosji ordynaryjnych materiałów tekstylnych (Polacy bowiem, więcej wymagający, kupowali tkaniny angielskie) i przemysł metalurgiczny na Śląsku, który osiedlił się tam w sąsiedztwie kopalni.

Po wojnie sytuacja zmieniła się zasadniczo. Nowe państwo chciało samo produkować i pokrywać u siebie w domu zapotrzebowanie, dawniej pokrywane przez Niemcy. Autryjczyści czy Rosję. W szczególności podnieść należy rozwój przemysłu chemicznego, technicznego, zwłaszcza budowy samolotów, z którymi Polacy są dumni, — polskie lokomotywy zostały dostarczone do Marokka; — dalej rozbudowa dróg komunikacyjnych (otwarta świeżo linja kolejowa z Górnego Śląska do Bałtyku, w Warszawie buduje się olbrzymi dworzec centralny) — a wreszcie, szczyt wszystkiego: utworzenie portu Gdyni.

## PRZYSZEDŁ KRYZYS

Ale przyszedł kryzys, a obecna sytuacja nie nadaje się zbyt do podobnego uprzedmiotowienia kraju. Tkwi jednak ta myśl w głębi umysłów. I choć chwilowo stłumiona, została podjęta ponownie przy sprzyjających okolicznościach. Naogół Polska pójdzie w swym dalszym rozwoju tą samą drogą, jaką poszły Niemcy przed pół wiekiem.

Solidny grunt rolniczy; duże bogactwa naturalne; nadwyżki ludności; wielkie centra przemysłowe na drodze do rozwoju; oto podstawy przyszłego rozkwitu.

Zagorzały patriotyzm, potężna chęć do życia, poważna praca, wyłonywana potrochu zgodnie z charakterem ludności, czasami dorowczowo, czasem planowo i celowo dla zaimponowania, ale zawsze cenniejszych wyników: oto obraz, jaki na wstępie przedstawia dzisiejsza Polska.



# KRONIKA

MAJ

14

Niedziela

KALENDARZYK

4 po Wielkanocy

## Dwa podrzutki

(a) W bramie domu przy Aleji 1 Maja w dniu wczorajszym dokonano odkrycia, które wśród przechodniów wywołało zrosu nie obrurzenie.

Oto w kąciaku bramy na kamienicach leżało dziecko płci żeńskiej liczące około 6 tygodni życia, dosłownie cz najmniejszej osłonięte.

Zięknięciem małeństwem zaopiekowały się lokatorki, tudzież powiadomiono władze policyjne, które zarządziły przesłanie dziecka do żłobka i wszczęły energiczne poszukiwania za wyrodną matką.

Długi wypadek miał miejsce na posesji przy ulicy Marysińskiej 14, gdzie znaleziono w wawiniatku dziecko płci żeńskiej liczące 2 miesiące, Podrzutka przesłano do żłobka.

## Dowcipny oszust

(a) Maria Korn, mieszkanka wsi Radomice, tejże gminy, powiatu Wieluńskiego przybyła do Łodzi by zakupić towar. Gdy przechodziła ulicą Nowomiejską zaczął ją śledzić osobnik, proponując okazjne kupno wszelkiego rodzaju materiału wełnianego.

Oszust zaprowadził Krcnowa na ulicę Łódzką, gdzie pokazał wieśniaczce paczkę i towarem.

Ponieważ cena była bardzo przystępna po targu Krcnowa nabyła sztukę za 60 zł. Gdy znalazła się na dworcu autobusowym, zamierzając wyjechać do domu, pokazała towar znajomym i wówczas dopiero uawniło się, że wewnątrz znajdują się szmaty. Sprytny oszust zamienił w sposób niewidoczny paczkę. Poszkodowana zwróciła się do policji, która wdrożyła poszukiwania.

## Włamywacze w grobowcu

(a) Na cmentarzu grzebalnym we wsi Walichnów, powiatu Wieluńskiego nocy wczorajszej miał miejsce zuchwały występ włamywaczy którzy przy pomocy włamania dostali się do murowanego grobowca rodziny Kręckiego, właściciela majątku Walichnów i obrabowali zwłoki kilku członków rodziny Kręckich, pochowanych w tymże grobowcu.

Kupem złodzieji padła biżuterja, zdarta z trupów, oraz inne przedmioty wartościowe na sumę łączną około 2000 zł.

Powiadomiona policja wdrożyła energiczne dochodzenie. tembardziej, że wypadek nie jest odosobniony.

### PRZYCZYNA

— Wiesz, nie mogę pojąć twego charakteru; raz jesteś prawdziwym mężczyzną, to znów znów zachowujesz się prawie jak kobieta...  
Przyczyna jest bardzo prosta. przodek nie miał śmiać się w polowie z... mężczyzną a w polowie z kobiet.

## Strajk włoski w fabryce Kindermana

(a) Strajk włoski, jaki wybuchł z początkiem bież. tygodnia w oddziale tkalni firmy Juliusz Kinderman, przy ulicy Łakowej 23 trwa w dalszym ciągu. Robotnicy okupują mury fabryczne.

W dniu wczorajszym, zwołana została w Inspektorjacie Pracy pod przewodnictwem Inspektora Rutkiewicza, konferencja porozumiewawcza na którą przybyli jedynie przedstawiciele związków zawodowych i robotników. Natomiast zarząd firmy telefonicznie zakomunikował Inspektorowi Rutkiewiczowi, iż uważa, że we własnym zakresie, przez bezpośrednie pertraktacje z robotnikami, zlikwiduje nie porozumienie, przyczem wyjaśniono, że zatarg zostałby zlikwidowany prawdopodobnie wcześniej, gdyby nie nieobecność prezesa Zarządu p. Kindermana.

Wobec tego konferencja odbyła się jedynie przy udziale przedstawicieli robotniczych, przyczem omówiono stanowisko robotników.

W fabryce Posselta w Zgierzu strajk włoski w ciągu dnia wczorajszego trwał bez żadnych zmian.

## PRZODUJĄCE ŚRODKI DO PIELĘGNOWANIA ZĘBÓW



## Dalszy pościg za krwawym mordercą z Pabjanic

(a) Bronisław Dziuba, 19-letni morderca Jaszczaka w Pabjanicach, oraz sprawca śmiertelnego poranienia posterunkowego Pszenicznego, przez dzień wczorajszy pozostawał na wolności, znajdując się w żelaznym pierścieniu oddziałów policyjnych, która osaczyły go szczelnym kołem w lasach w pobliżu Pabjanic.

Według krążących wersji, Dziuba uciekając po zamordowaniu Jaszczaka, oświadczył do swych kolegów, że żywcem nie da się wiać i ostatnią kąpiel przeznaczoną dla siebie, by zniknąć stryczka.

Obławy trwają w dalszym ciągu i kwestja ujęcia go zostanie rozwiązana w najbliższym czasie.

## Groźny wypadek samochodowy

(a) W dniu wczorajszym na ulicy Piotrkowskiej 15 miał miejsce straszny wypadek samochodowy w wyniku którego zostały ranne dwie osoby, przyczem jedna niewiasta śmiertelnie.

Szofer Polczyński zamieszkały przy ul. Rrośnieńskiej 9 jechał taksówką z wielką szybkością. Przed przystankiem tramwajowym przy zbiegu ulic Południowej i Piotrkowskiej nieoczekiwanie znalazła się przed samochodem niewiasta, przechodząca właśnie przez jezdnię.

Była to 6-letnia Chaja Heller zamieszkała przy ul. Zawadzkiej 18.

Polczyński zauważył kobietę i zamierzał samochód wstrzymać, widząc, jednakże że nie mu się uda to skręcił raptownie w bok.

Hellerowa chroniąc się odruchowo przed najechem zawróciła w tą samą stronę wobec czego samochód wpadł kołami na przechodzącą.

chodząca

Powtórny manewr szofer doprowadził do tego że samochód przejechał kobietę i skręciwszy po raz wtóry w przeciwnym kierunku uderzył błotnikiem drugiego przechodnia 55-letniego Andrzeja Ciepłńskiego za mieszkałego przy ul. Zielonej 39.

Wskutek upadku Hellerowa doznała złamań czaszki oraz licznych bardzo ciężkich uszkodzeń ciała i po nałożeniu opatrunku przewieziona została przez lekarza pogotowia do szpitala św. Józefa w stanie groźnym.

Ciepłński odniósł również uszkodzenia ciała. Opatrzony przez lekarza pogotowia przewieziony został w stanie ciężkim do domu.

Powiadomiona policja wdrożyła dochodzenie i aresztowała szofera Polczyńskiego którego osadzono w więzieniu do dyspozycji władz.

## Spi żelaz mózgu jasnowidza

Jasnowidzem Meksyku jest pan H. N. Dames, Niemiec z pochodzenia. Roludniowcy są, jak wiadomo, szczególnie przesadni, co wpływa na powodzenie wróżbity.

Pan Dames przepowiada z gwiazd i przez powiednie jego — jak niesie fama — mają moc pewników. Świadectwem tego wysokiego autorytetu jest niezwykła propozycja uczonoego psychiatry z New Yorku, który chce posiadać mózg pana Damusa za cenę stu tysięcy dolarów!

Transakcja nie do odrzucenia, zwłaszcza że przedmiot kupna ma być doręczony

dopiero po śmierci właściciela; a pan Dames cieszy się dobrem zdrowiem i nie ma skłonności samobójczych.

To też idzie do reagenta i podpisuje u mowę, z małym wszakże zastrzeżeniem: otrzymanie po ukończeniu lat 50-ciu (obecnie liczy sobie lat 31) zadatku dwudziestu tysięcy dolarów. Resztę nabywca ma wypłacić po jego śmierci osobie wskazanej w testamentie.

Lekarz amerykański jest podobno pełnym mocnikiem Instytutu psychologii doświadczalnej w New Yorku któremu zależy na odnalezieniu w mózgu ośrodka jasnowidzenia.

# Lokaut i strajk włóski w Tomaszowie

(a) Na terenie Tomaszowa-Maz., w tamtejszym przemyśle włókienniczym sytuacja w dalszym ciągu pozostaje pod znakiem wielkie napięcia.

Dać się szczególnie odczuć w Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu na przedmieściu Wilanów. Fabryka ta zatrudnia 5200 robotników na trzy zmiany. Dwie zmiany robotników w liczbie około 3500 ludzi okupują mury fabryczne od kilku dni.

Natomiast zarząd firmy pragnąc przezwyciężyć opór robotników, ogłosił lokaut i unieruchomienie fabryki na czas nieograniczony.

W dniu wczorajszym bawiła specjalna delegacja robotników z Tomaszowskiej Fabr. Sztucznego jedwabiu w Łodzi i interwenjowała u Inspektora Pracy Wojtkiewicza, oraz F. Wojewody Hanke Nowaka, prosząc o podjęcie kroków w kierunku likwidacji przewlekającego się w zatargu.

Druga delegacja wyjechała równocześnie do Warszawy, gdzie poczyniła interwencję u Ministra Opieki Społecznej, która przedłożyła odnośny memorjał, wskazując na niezwy-

kle krytyczne położenie robotników, zmuszonych do nader uciążliwej i w niezmiernie niezdrowych warunkach prowadzonej pracy.

Z tych względów delegacja domagała się poczynienia odnośnych kroków, by Zarząd Firmy nie traktował robotników z fabryki sztucznego jedwabiu, narówni z innymi robotnikami gałęzi przemysłu włókienniczego.

Pertraktacje z przemysłowcami podjęto zostaną na nowo na przyszłym tygodniu.

## Budowa kolejki Łódź-Brzeziny

(a) Jak wiadomo, nowoutworzony Fundusz Państwowy Pracy, w myśl ustawy, uczyniła będzie w bież. roku kredytów na prowadzenie robót publicznych inwestycyjnych, nie tylko samorządom; lecz także instytucjom prawnie publicznym.

W związku z tem Dyrekcja Łódzkich Elektrycznych Węskotorowych Kolejek Dojazdowych czyni obecnie starania w kierunku uzyskania z funduszu pracy pożyczki na robo-

## Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej, Spółki Akcyjnej w Łodzi

podaje niniejszem do wiadomości, że w czasie od dnia 15 maja do dnia 15 września rb. biura Dyrekcji czynne będą od godz. 8 do godz. 15 bez przerwy, zaś w soboty od godz. 8 do godz. 15.

Kasa uskutecznić będzie wypłaty należności z rachunków od godz. 8 do godz. 13 a w soboty od godz. 9 do godz. 12,30, zaś sprzedaż biletów miesięcznych i kwartalnych odbywać się będzie od godz. 9 do godz. 14,30, a w soboty od godz. 9 do godz. 12,30

ty związane z budową kolei elektrycznej na Łódź-Brzeziny.

Pla tego połączenia tramwajowego, jak się dowiadujemy, został jeszcze w ubiegłym roku przedłożony przez ŁEWKD władzom centralnym do zatwierdzenia.

Obecnie rozpoczęły się już pertraktacje między dyrekcją kolei dojazdowych z funduszem pracy i jak słychać, fundusz pracy skłonny jest udzielić kredytów na budowę tego, tak ważnego dla naszego miasta połączenia tramwajowego z Brzezunami. Wobec tego spodziewać się należy, iż w ciągu najbliższych dni, względnie tygodni rozpocznie się nareszcie budowa wspomnianej linii.

Inicjatywa wybudowania kolei elektrycznej do Brzeziny winna być przyjęta przez społeczeństwo z zadowoleniem, gdyż pomijając to, że przy robotach znajdzie zatrudnienie znaczna liczba bezrobotnych i poczynione zostaną w związku z nimi zamówienia na szyny i materiały budowlane w kraju, ludność osiągnie tę realną korzyść, iż Łódź otrzyma wreszcie bezpośrednią i dogodną komunikację tramwajową z tak poważnym ośrodkiem przemysłu konfekcyjnego, jak Brzeziny.

Nowa linia tramwajowa ożywi również i podniesie dobrobyt słynnych z piękności okolic Łodzi, leżących na trasie do Brzeziny.

## Cukier z powietrza

Już oddawna trudzili się uczeni biochemicy, zajmujący się badaniem praw, rządzących zjawiskami chemicznymi żywych organizmów nad tajemnicą odżywiania się roślin. Wiadomo, że rośliny w odróżnieniu od organizmów zwierzęcych, a zatem i ludzkiego, potrafią utrzymywać się i żywić pokarmem wyłącznie mineralnym, mianowicie minerałami, znajdującymi się w glebie i wodą względnie gazem, znajdującym się w powietrzu. Pierwszego rodzaju pożywienia rośliny dostarczają sobie za pomocą korzeni, gaz zaś, czyli bezwodnik kwasu węglowego, rośliny przyswajają sobie za pomocą zielonych części, dających zielone zabarwienie ich liściom i innym organom. Wiadomem było również, że jednym z pierwszych produktów, które rośliny sobie wytwarzają z powietrza (ściele; z bezwodnika kwasu węglowego) i wody, jest cukier, który następnie przerabia dalej na inne składniki swego ciała, mianowicie na tłuszcze i białko. Widzimy zatem, że najprostsza roślina jest nader skomplikowaną fabryką chemiczną, pracującą z taką precyzją i z takimi rezultatami, o jakich się nie śniło najgenialniejszym inżynierom-chemikom.

Aczkolwiek potrafimy już cały szereg produktów wyrabiać sztucznie, to jednak do tej chwili nie umieliśmy naśladować procesu, dokonywanego przez roślinę, to jest wyrabiania cukru z bezwodnika węglowego.

Dopiero badania prof. Baly'ego posunęły sprawę znacznie naprzód. Uczonemu temu udało się uzyskać z kwasu węglowego wodę pod działaniem promieni ultrafioletowych, które, jak wiadomo, znajdują się w świetle słonecznym — cukier. Profesor Baly stwierdził nawet skład chemiczny tego cukru. Jest to podobno mieszanina cukru gronowego (glukozy) i owocowego (fruktozy).

Według najnowszych wyników ogłoszonych przez cytowanego badacza nawet zwykłe światło potrafi wywołać syntezę cukru, jeśli obecne przytem są pewne węglany, jeżeli obecne przytem są pewne węglany, np. zielony węglan niklu lub różowy węglan kobaltu. Okazało się, że zasadnym warunkiem syntezy w żywym organizmie jest użycie do niej ogromnej ilości energii, o jakiej nam się dotąd nie śniło. Profesor Baly sądzi, że jest to droga do całego szeregu epokowych odkryć biochemicznych. Dotychczas, chcąc naśladować rośliny lub zwierzęta w wytwarzaniu pewnych interesujących nas produktów, posługiwano się stosunkowo nikłą ilością energii, wobec czego rezultaty bywały najczęściej ujemne. Obecnie opierając się na nowych wyników.

Być może, że uda się z czasem wykorzystać ogromne zapasy bezwodnika kwasu węglowego, znajdującego się w powietrzu, podobnie, jak udało się już to uczynić z azotem, zawartym w powietrzu, który dotychczas jedynie za pośrednictwem roślin zamieniany zostaje na tak ważne materiały jak: drzewo, węgiel, włókna roślinne i wiele innych.

Wówczas będziemy wolni od troski, że podobnie jak zwierząt, tak i roślin może nam kiedyś zabraknąć. Nietylko bowiem będziemy musieli naśladować rośliny w ich czynnościach przetwórczych, ale zarazem, znając proces życiowy roślin, będziemy sami mogli lepiej niż dotąd wpływać na ich rozwój, ku największemu pożytkowi ludzkości. Nikt nie chce zaprzeczyć — powiada prof. Baly — że „fantazja“ ta będzie kiedyś urzeczywistniona. Jesteśmy na najlepszej drodze do tworzenia — cudów!

## Wystawa pieniędzy inflacyjnych

W Berlinie otwarto wystawę wielkiego zbioru inflacyjnych pieniędzy papierowych z czasów wojny a głównie z pierwszych lat wojennych, jak potężna fala tych znaków pieniężnych zalała wówczas Niemcy i kraje przez Niemców okupowane świadczy fakt, że na wystawie zebrano 10000 kolorowych znaków pieniężnych różnej wielkości i różnego formatu.

Według opinii znawców trzeba by jednak potrójnego wysiłku dla zupełnego skompletowania tych 30000 przeszło papierków zadrukowanych cyframi, jakie naprawdę kursowały w Rzeszy i na terenach zasięgu jej militarnej przemocy. Obliczono, że taka pełna wystawa zmieściłaby się w pięciopiętrowym gmachu o 60 salach

Dziwne uczucia napędzają widza w obliczu tych cyfr ułożonych do snu wiecznego na mieniących się wszystkimi kolorami świata. Mówią one o czasach w których bochenek chleba kosztował rano 300 milionów, a wieczorem dwa razy tyle,

Ludzie którzy umieli liczyć tylko do tysiąca czy nawet do miliona, musieli nagwałt rozszerzać swe wiadomości rachunkowe aby nie zgubić się wśród szalonych tańca miliardów i bilionów. Banki państwowe i prywatne zaczęły robić poważną konkurencję astronomom, którzy dotąd mieli monopol na tak zawrotne cyfry



## SMACZNY TORCIK

W ciągu owych dziwnych lat inflacji dokonała się niesłychana przemiana wartości „Banknoty“ pyszniące się wielozerozowymi cyframi reprezentowały tak mało, że nie pokrywały nawet kosztów czystego kawałka papieru na którym je wydrukowano. W parze z tem szła coraz mniejsza staranność o szatę zewnętrzną znaków pieniężnych, które wreszcie uległy zupełnej barbaryzacji i stały się dziełkami chwastami na niwie tak wytwornej i estetycznej sztuki zdobienia banknotów

Teraz to wszystko należy do przeszłości, uwiecznionej w gablotkach — może na zawazę zlikwidowanej, a może tylko przeżycie jej w pogotowiu do nowej inwazji



Dwoje młodych pobrało się. Ona upiekła torcik On spróbował go Goy wreszcie ucałował mu się przelknąć oierwazy kęs pobladał i pozieleciał.

— Co to jest? — jęknął złośnie  
— Sama go piekłam, mój drogi Przepis wzięłam z odczytu o kuchni. Niestety nie wszystkim było słychać dokładnie. Inna stacja nadszła jednocześnie prefekcje o sztucznych nawozach



## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje do wiadomości, że publiczna sprzedaż nieruchomości należących do masy upadłości Akc. Tow. Przem. Juliusza Heinzel w Łodzi, odbędzie się w następujących terminach:

22 maja 1933 roku:

parcela Nr. 3—Piotrkowska Nr. 104,  
4— " " " 104-a  
(pomiędzy 104 i 106)

26 maja 1933 roku:

parcela Nr. 1 domów rodzinnych róg Przejazd i Kilin-  
skiego  
" " 2 " " Przejazd 23/25  
" " 3 " " róg Przejazd i Dow-  
borczyków.

31 maja 1933 roku:

parcela Farbiarni, przy ul. Piotrkowskiej, Brzeźnej i Sienkiewicza.

Sprzedż odbędzie się w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, od godz. 10-ej.

Bliższych informacji udziela się codziennie w biurze masy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 104.

Syndyk Ostateczny  
upadłości Akc. Tow. Przem. JULIUSZA HEINZEL w Łodzi  
(--) J. Lange  
Adwokat.

## Szewcy.

Natanie nabyć skóry w każdej  
można ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22  
Telefon 158-38

Specjalność: detaliczna sprzedaż zółwek trwałych na wodę



## Nerwobóle i reumatyzm

leczy

„UNIVERSAL”

marki GLOB.

## Ważnej cenie

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne czekolady deserowe odżywcze mączne i śmietankowe, wielki wybór wybornych czekoladek, karmelków i biszkoptów, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.

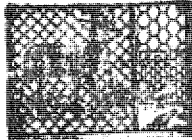
poleca **A. Piasecki, S. A.**  
FABRYKA CZEKOLADY.

### SKLEP

## Kazimierz Zielonko

Al. Kosciuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.



CRUCIANE  
ogrodzenia,  
plecionki  
i tkaniny  
po bardzo  
zredu-  
kowanym cenach poleca

### RUDOLF JUNG

Łódź, Wólczańska 151,  
tel. 128 97

Rok założenia 1894.

Ważne dla handlujących słodyczami:

ciastka najlepiej kalkulują się kupić bezpośrednio w wytwórni

Antoniego Statkiewicza  
Chłodna 11.

5-6 panów już od maja przyjmie na miesiąc letnie okolica zdrowa 5 min do lasu, 15 do dworca, radio, telefon, ogród, całodzienne utrzymanie, 100 zł miesięcznie. Pociąg, dworzec kaliski bez przesiedania.

## Jarocin-Poznańskie

Administrator  
Rydziński.

Nasiona pierwszej jakości: rolne, traw, drzew, warzywne i kwiatów, CE-BULKI i KLACZE kwiatowe, NARZĘDZIA i PRZY-  
RZĄDY

ogrodniczo - pszczelnicze, NAWOZY i PREPARATY CHEMICZNE (wyłącznie dla celów ogrodniczych).

Rolecją Składy

L. JASINSKIEGO,  
prowdzone od 1870 rok.  
w Łodzi, ul. Andrzeja 10,  
tel. 168-56, w Łęczycy, ul.  
Poznańska Nr. 30, tel. 123.

Cenniki bezpłatnie.

## Majątek ziemski do sprzedania

w Zarzewie 27, przy granicy Łodzi, 7 morgów i dom 15 mieszkań, niedrogo.

## Giełda warszawska

WARSZAWA 13 maja 1933 r.

Waluty: Dolar St. Zjednoczonych 257

Dewizy:	Gdańsk	174,25
	Belgia	124,35
	Holandja	359,00
	Londyn	30,14
	Nowy Jork	7,42
	Paryż	35,11
	Praga	26,52
	Szwajcaria	172,25
	Włochy	47,10
	Czerwonec	4,40

Obroty mniej średnie, tendencja niejednołita, słabsza dla dewiz Londynu i N. Jork. Dolar w obrotach pozagiełdowych 7,47-7,48. Rubel złoty 4,92. Gram czystego złota 5,9244 Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 209,50. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 206,50.

Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	49,25-49,50
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	90,00
4 proc. poz. inwestycyjna	100,50
5 proc. poz. konwersyjna	43,50
6 proc. poz. dolarowa	51,25
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow.	94,00
10 proc. poz. kolejowa	101,50 (wpt)
5 proc. poz. kolejowa konwersyjna	37,25
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	83,25
8 proc. oblig. Banku Gos. kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gos. Kraj.	94,00
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	37,50
8 proc. L. Z. m. Łodzi	39,25
10 proc. m. Łódzianki	37,25
6 proc. L. Z. Kielc	39,00
8 proc. m. Piotrkowa	40,50

4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 30,75

Akcje:	Bank Polski	71,50
	Lilpop	10,00
	Starachowice	9,75

Dla pożyczek państwowych tendencja słabsza dla listów zastawnych wiejskich. Obroty akcjami minimalne.

## Przez radio

Łódź, 14 maja 1933 r.

10.00	Program na dzień bieżący
10.05	Nabożeństwo z Poznania
11.57	Sygnal czasu z Warszawy
12.05	Program na dzień bieżący
12.10	Akademja z okazji Święta Pracy
13.00	Komunikat P. I. M.
13.05	Poranek muzyczny
14.00	Aktualne zagadnienia hodowli ryb
14.20	Pieśni
14.40	Pogadanka konkursowa
15.00	Kom. rol. meteor.
15.05	Muzyka w wyk. ork. W. Wilkosza
16.00	Odsłonięcie pomnika s. p. por. Zwirki i Trzaski w Wigury w Łodzi
16.30	Program dla młodzieży
16.55	„Kacik językowy”
17.10	Koncert solistów W przerwie kom. Zw. Pracowników Gmin Wiejskich
18.05	Program na dzień następny
18.10	Muzyka lekka, w przerwie wiad. bież.
19.00	Rozmaitości
19.25	Audycja zorganiz. łącznie z L.O.P.P.
20.00	Recital fortepianowy
20.10	Wesoła audycja ze Lwowa
21.25	Koncert wieczorny
22.55	Komunikaty
23.00-24.00	Muzyka taneczna

## Widowiska

### TEATR

TEATR MIEJSKI—Bez posagu ożenić się nie  
może  
TEATR POFULARNY—Matka Schwarzen-  
kopf  
TEATR OPERETKA 8.30—Paganini

### KINA

CASINO — Syn dżungli  
CAPITOL — Syn Indyj  
CZARY — J. Napiętnowani ludzie II Cham  
GRAND-KINO — Hotel studentów  
LUNA — Obraz majestatu  
CORSO — Dobroczynca ludzkości II Kropka  
nad i  
STYLOWY — Roman z porucznikiem  
OŚWIATLICY — dla doros. Marnotrawny  
bratanek dla młodz. Droga  
włobrymów  
PALACE — Burlak Artem  
PRZEDWIOSNIE — Madame Butterfly  
SPLENDID — Jego ekscelencja subjekt  
RAKIETA — Dziewczę z baru  
ADRIA — Pat i Patachon jako strzelec  
METRO —  
SZTUKA — Komenda serc

Dyrekcje kin są proszone aby we własnym  
interesie, zawiadaniały zawczasu redakcję o  
zmianie programu.

Zarząd Spółki Akcyjnej Przemysłu Włókienniczego  
J. SMARZYŃSKI, J. MIŁOBĘDZKI i J. MALEWSKI  
w Łodzi

zaprasza pp. Akcjonariuszów na Zwyczajne Walne Zgromadzenie, odbyć się mające w dniu 1 czerwca 1933 roku w siedzibie Spółki w Łodzi przy ul. Senarskiej № 35/37 o godzinie 5 po południu.

PORZĄDEK DZIENNY OBEJMUJE:

- 1) Zgłoszenie i wybór przewodniczącego
- 2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1932
- 4) Kwitowanie władz Spółki w wykonaniu przez nie obowiązków
- 5) Wybory członków zarządu, ich zastępców i członków komisji rewizyjnej
- 6) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży placów
- 7) Zatwierdzenie wybranego przez Zarząd dyrektora zarządzającego
- 8) Za wzięcie budżetu za rok 1933
- 9) Wnioski.

Akcjonariusze i goscie przyjąć udział w powyższym zyczasem walnym zgromadzeniu, winni nie później niż na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia stosownie do art. 59 Prawa o Spółkach Akcyjnych, złożyć swe akcje Zarządowi, lub też dowody depozytowe instytucji kredytowych przez Rząd zatwierdzonych.

# Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83.

Telefon 212-43.

## Składy własne.

Komisowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Radolf).

Węgiel pierwszorzędną i powszechnie znaną jakością.

Dostawę uskuteczniam w ładunkach wagonowych i detalicznych.

Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaję drewna opałowego, dębowego i sosnowego.

# NOWY ROZKŁAD JAZDY

ważny od 15 m. ja.

z Łodzi-Fabrycznej odchodzą pociągi:

- 1.00 do Kolušek na Częstochowę, Kraków, Warszawę  
 5.20 do Kolušek z połączeniem na Warszawę  
 7.15 do Kolušek z połączeniem na Katowice, Kraków, Skarżysko  
 8.05 do Widzewa  
 8.35 do Kolušek (kursuje w niedziele i święta od 21.V do 10.IX z. b. włącznie)  
 9.35 do Kolušek (kursuje w niedziele i święta od 21.V do 10.IX z. b. włącznie)  
 10.25 do Kolušek z połączeniem pociągu pośpiesznego na Warszawę i Kraków  
 13.00 do Kolušek  
 14.20 do Kolušek z połączeniem na Warszawę  
 14.50 do Skarżyska (bezpośredni z pominięciem Kolušek)  
 15.30 do Kolušek (roboczy)  
 16.30 do Kolušek z połączeniem na Częstochowę  
 17.40 do Kolušek z połączeniem na Katowice  
 18.40 do Kolušek z połączeniem na Warszawę i Kraków  
 19.30 do Warszawy bezpośredni, przez Koluški  
 19.55 do Kolušek (roboczy, kursuje jedynie w tygodniu)  
 20.55 do Kolušek  
 21.40 do Kolušek z połączeniem na Warszawę i Skarżysko  
 22.50 do Kolušek z połączeniem na Kraków i Katowice

Do Łodzi Fabrycznej przychodzą:

- 0.28 z Kolušek połączenie z Warszawą, Krakowem i Skarżysk.  
 5.05 z Kolušek (lokalny)  
 6.10 z Kolušek (roboczy)  
 7.09 z Kolušek (połączenie z Krakowem i Skarżyskiem)  
 7.30 z Kolušek (roboczy)  
 7.55 z Kolušek (lokalny)  
 8.14 z Kolušek (roboczy)  
 8.42 z Widzewa  
 9.45 z Kolušek (połączenie z Warszawą, Krakowem, Katowicami, Skarżyskiem)  
 12.12 z Częstochowy  
 14.35 z Kolušek (lokalny)  
 16.05 z Warszawy  
 19.37 z Kolušek (połączenie z Warszawą, Skarżyskiem)  
 20.32 z Kolušek (połączenie z Krakowem, Katowicami)  
 21.25 z Kolušek (święteczny kursuje w dni świąteczne i poświę-  
 teczne od 21.V do 10.IX-1933)  
 22.01 z Kolušek (święteczny, kursuje w dni świąteczne i poświę-  
 teczne od 21.V do 10.IX-1933)  
 22.34 z Kolušek (lokalny)  
 23.00 ze Skarżyska bezpośredni (z pominięciem Kolušek)  
 23.34 z Kolušek z połączeniem Warszawy, Krakowa, Katowic.

Z Łodzi-Kaliskiej odchodzą pociągi:

- 0.15 do Widzewa  
 2.03 do Ostrowia przez Kalisz  
 4.36 do Warszawy  
 6.05 do Główna (w dni świąteczne i przedświąteczne od 22.V do 11.IX-1933)  
 7.28 do Warszawy  
 8.03 do Kolušek  
 8.30 do Zduńskiej Woli z połączeniem na Karsznice

pdz.

- 9.00 do Kutna z połączeniem na Gdansk  
 9.33 do Ostrowia i Poznania  
 10.00 do Główna (w niedziele, dni świąteczne od 21.V do 10.IX 1933 włącznie)  
 12.42 do Poznania i Ostrowia przez Kalisz  
 12.57 do Torunia i Ciechocinka  
 13.12 do Warszawy  
 14.10 do Zduńskiej Woli  
 14.15 do Kutna (w dni przedświąteczne od 3.VI do 2.IX-1933 włącznie)  
 16.07 do Ostrowia  
 16.18 do Warszawy  
 16.33 do Kutna (z połączeniem na Poznań, Toruń, Gdynię)  
 18.10 do Główna (kursuje w piątki, soboty, niedziele i święta oraz dni przedświąteczne od 9.VI do 10.IX-1933 włącznie)  
 18.10 do Częstochowy przez Zduńską Wola  
 19.35 do Ostrowia  
 19.56 do Warszawy  
 20.08 do Lwowa bezpośredni przez Widzew  
 20.55 do Zduńskiej Woli (kursuje od 25.V do 30.IX-1933 włącznie)  
 21.25 do Torunia i Ciechocinka  
 22.08 do Poznania przez Kalisz  
 23.20 do Łowicza  
 23.30 do Zduńskiej Woli.

Na stację Łódź-Kaliska przychodzą pociągi:

- 1.12 z Poznania (przez Kalisz)  
 1.15 z Widzewa (lokalny)  
 1.51 z Warszawy  
 4.24 z Ostrowia  
 6.00 ze Zduńskiej Woli  
 6.03 z Kutna (kursuje w dni poświę-  
 teczne od 6.V do 4.X-1933)  
 7.20 z Poznania przez Kalisz  
 7.26 z Łowicza bezpośredni  
 7.55 z Torunia i Ciechocinka  
 8.35 z Główną (w dni poświę-  
 teczne od 22.V do 11.IX-1933)  
 8.46 ze Lwowa przez Widzew  
 8.51 z Ostrowia  
 9.25 z Warszawy  
 10.05 ze Zduńskiej Woli  
 12.15 z Poznania przez Kalisz  
 12.28 z Warszawy  
 13.39 z Kutna  
 14.25 z Główna w dni świąteczne od 21.V do 10.IX-1933  
 14.37 ze Zduńskiej Woli z połączeniem na Częstochowę  
 15.57 z Warszawy  
 16.10 z Ostrowia  
 18.56 z Kolušek (podmiejski)  
 19.03 ze Zduńskiej Woli (lokalny)  
 19.45 z Ostrowia i Poznania od strony-Kalisza  
 19.54 z Kutna (lokalny)  
 21.20 ze Zduńskiej Woli (w dni poświę-  
 teczne od 19.V do 10.IX-1933)  
 21.58 z Warszawy  
 22.25 z Główna (w dni poświę-  
 teczne od 19.V do 10.IX-1933)  
 23.05 z Torunia i Ciechocinka  
 23.11 ze Zduńskiej Woli (kursuje do dnia 30.IX-1933)